

Pamięci Jagiellonii i 42. Pułku

To było wspaniałe wydarzenie sportowe i patriotyczne. W niedzielę, 29 maja, na terenie stadionu piłkarskiego przy ul. Słonecznej w Białymstoku odsłonięto pomnik Jagiellonii Białystok, nawiązujący swoją symboliką do tradycji sportowych 42. Pułku Piechoty. Żołnierze tej jednostki przed 102 laty powołali do życia klub sportowy, będący protoplastą dzisiejszej Jagiellonii. Pomnik powstał ze zbiórki funduszy wśród szerokiego grona sympatyków Jagiellonii. W uroczystości uczestniczyli: marszałek Artur Kosicki i wicemarszałek Sebastian Łukaszewicz.

Antoni Komendo-Borowski i Julian Buchcik

Pomnik przedstawia dwie postacie szczególnie ważne dla historii Jagiellonii i 42. Pułku Piechoty. Pierwszą z nich jest zaliczony do grona Galerii Sław Jagiellonii – Antoni Komendo-Borowski. Był to najwybitniejszy w naszym regionie w okresie przedwojennym piłkarz. Występując na pozycji napastnika, prezentował on na tyle znakomite umiejętności sportowe, iż pozyskała go legendarna piłkarska drużyna – Pogoń Lwów. W jej barwach, Antoni Komendo-Borowski, 2-krotnie zdobył wicemistrzostwo kraju, a w 1935 roku, jako pierwszy piłkarz pochodzący z województwa podlaskiego dostał się do reprezentacji Polski. Miało to miejsce w meczu z Łotwą (3:3), w którym nasz zawodnik swoją wspaniałą grę ukoronował zdobyciem dla „biało-czerwonych” gola.

Drugą postacią widniejącą na pomniku Jagiellonii jest oficer 42. Pułku Piechoty, kapitan Julian Buchcik. W historii jagiellońskiego klubu zapisał się on aż w potrójnej roli, jako jego: piłkarz, trener i działacz. Ponadto był on także pierwszym, historycznym prezesem powstałego w 1929 roku Białostockiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

Podziękowania Marszałka dla kibiców Jagiellonii

- Dziękuję Wam, że w tak znakomity sposób kultywujecie tradycje 42. Pułku Piechoty. Jego żołnierze nie tylko wspierali rozwój naszego przedwojennego województwa białostockiego w różnych dziedzinach, ale co najważniejsze: wielu z nich oddało swoje życie za Ojczyznę. Jestem dumny z Was. To co robicie jest wspaniałe – powiedział zwracając się do kibiców Jagiellonii marszałek Artur Kosicki.

Dodał on również, że działalność jagiellońskiego klubu i jego sportowe sukcesy są w pełni doceniane przez obecny Zarząd Województwa Podlaskiego.

– Od kiedy pełnimy nasze funkcje zawsze wspieramy Jagiellonię i będziemy czynić tak nadal – podkreślił marszałek.

Na budowę pomnika zebrano 260 tys. zł

Autor pomnika Jagiellonii, Eugeniusz Samsonowicz, również wypowiadał się z uznaniem o idei jego powstania za sprawą środowiska kibiców Jagiellonii. Jak z kolei poinformował Przemysław Tesarek z Komitetu Budowy Pomnika, na ten cel zebrano

wśród sympatyków „Jagi” aż 260 tys. zł. Taką kwotę wpłaciło 770 osób prywatnych, upamiętnionych na jednej z tablic.

Na innej natomiast tablicy przy pomniku widnieją najważniejsze daty z historii Jagiellonii, poczynając od pamiętnego 1920 r. O dziejach klubu i wyborze Antoniego Komendo-Borowskiego i Juliana Buchcika jako osób, które widnieją na pomniku Jagiellonii w interesujący sposób mówił historyk białostockiego klubu, Jarosław Dunda.

Wzruszenie Prezesa Koła Byłych Żołnierzy 42. Pułku i ich Rodzin

Odświeżenie pomnika dokonał prezes Koła Byłych Żołnierzy 42. Pułku Piechoty i ich Rodzin, Jerzy Kloza. Dla niego to wydarzenie miało szczególnie ważny charakter, gdyż jego ojciec – Edward był piłkarzem przedwojennej drużyny Jagiellonii.



- Choć jestem już przy końcu mojej drogi życiowej, chcę powiedzieć, że lekko jest mi żyć jak młodzież podtrzymuje tradycje naszego 42. Pułku. Dziękuję Tobie Jagiellonio, że tak pięknie nas odmłodziłaś – powiedział bardzo wzruszony Prezes Koła, a kibice „Jagi” odwdzięczyli mu się spontanicznym skandowaniem: „Jerzy Kloza! Jerzy Kloza!”

Po poświęceniu pomnika przez katolickich i prawosławnych duchownych, organizatorzy uroczystości, wierni przedwojennych tradycji takiego wydarzenia, zaprosili wszystkich uczestników na wojskową grochówkę. Smakowała wybornie.

Jerzy Górko

fot.: Kamil Timoszuć



